



Olga Tokarczuk: pisarka, obywatelka, noblistka

Jest – i zawsze była – przede wszystkim pisarką. Swoich poglądów obywatelskich nigdy nie ukrywała. Lista jej książek jest długa, już sam ich spis dobrze ukazuje początki młodej autorki, krąg jej zainteresowań, a także ich źródło. Wychowała się w domu ludzi książkowych, co wydaje się bardzo ważne. Nie tyle do swoich lektur dochodziła, ile czekały one na nią w rodzinnej bibliotece, wystarczyło tylko sięgnąć na półkę i wybrać tytuł. Odwołuję się tutaj do autobiograficznych wyznań samej pisarki, mówiących wiele o jej tożsamości, a także o jakości twórczej inspiracji. Czyżby była to tylko literatura z literatury? Na początku tak, w rozwoju już nie.

Ale książki – najpierw cudze, potem własne – podpowiadają czytelnikowi, jak powstawały alternatywne światy prozy Olgi Tokarczuk. Po lekturze następowały podróże prawdziwe (*Podróż ludzi księgi*, *Bieguni*), wędrówki po rodzinnej okolicy rozrosły się do wielkiego powrotu w przeszłość, Tokarczuk wydobyła na światło postacie dawno zapomniane, zmarginalizowane, przykryte kurzem archiwów, do których nikt nie sięgał (*Księgi Jakubowe*).

Porównuje się jej prozę – nie bez racji, jak sądzę – do wielkich narracji Marqueza, czyli do *Stu lat samotności*. Oczywiście, jej Macondo jest inne, ale wizja krainy z pogranicza rzeczywistości i snu, prawdy i imaginacji, podobna. Noblowskie jury podkreśliło wybitny talent narracyjny Tokarczuk, jej zdolność do zbudowania takiej opowieści, która przekształca doświadczenie w jakość literacką. Podróże pisarki mogą więc trwać nieustannie, bez końca – za sprawą języka i wyobraźni.

Wydaje się – co sama Tokarczuk poświadcza – iż wpłynęła na nią, czyli na jej myślenie o człowieku, jungowska psychoanaliza. Jest z pokolenia, które fascyno-

wało się Freudem i Jungiem. Co prawda te mody kulturalne przeminęły, ale wciąż interesuje nas (czytelników) tajemniczy związek świadomości i podświadomości, marzenie senne, inne światy powstające z tego marzenia. Ten wątek jest w pisarstwie Tokarczuk bardzo wyraźny.

Przed wszystkim więc pisarka, która pozostaje w ciągłym kontakcie ze światem realnym. Podobnie jak Dąbrowska, Nałkowska, Szymborska. Jaki jest wymiar i granice jej świata obywatelskiego?

Czytamy o nim dużo w wywiadach, jakich pisarka udziela, wiemy o nim z jej książek. Cokolwiek zostałoby teraz powtórzone, zabrzmiałoby banalnie. Pochwała prowincji i miejsc rodzinnych, wolność osobista w różnorodnym świecie, zrozumienie Innym, obrona zwierząt. A także ciągła penetracja mapy ludzkiego ciała, wciąż zagrożonego, cierpiącego, często bezradnego wobec przemocy i agresji.

Po Noblu role Tokarczuk będą musiały ulec zmianie. Widać, że już się to dzieje. Rola noblistki, którą teraz musi przyjąć, nie jest, wbrew pozorom, wdzięczna, choć jest spektakularna. Stwarza zobowiązania, o których pewnie Tokarczuk wcześniej nie myślała, wyzwala pytania o różnej emocjonalności, od pochwalnych po agresywne.

Co powie pisarka w swojej mowie noblowskiej? Jakże wyznaczy granice sobie samej, ale i nam przy okazji? Czy będzie to wystąpienie „akademickie” czy „literackie”?

Jej główny oręż pozostanie na pewno ten sam; jest nim wielka popularność czytelnicza. Tokarczuk zawsze miała wielu czytelników, ich liczba wciąż się poszerzała. *Opowiadania bizardne*, ostatnia przed Noblem książka, jaką wydała, otwiera inne horyzonty, inne tematy.

Jaka będzie ta następna, po-noblowska? Na to czekamy niecierpliwie.

MARTA WYKA

Uniwersytet Jagielloński



Wydarzenia (LINK)



Kraków

Partnerem czasopisma jest Miasto Kraków

W piątek 15 listopada w siedzibie Polskiej Akademii Umiejętności zebrali się przedstawiciele 10 towarzystw naukowych z całej Polski, skupionych w Forum Porozumiewawczym, aby zastanowić się nad sposobami przeciwdziałania narastającej nieufności Polaków do wyników badań naukowych, spowodowanej głównie fundamentalnymi brakami w szkolnych programach nauczania oraz propagowaniem fałszywych informacji w mediach społecznościowych. Zebrani podzielili się swoimi doświadczeniami w zwalczaniu tej szkodliwej tendencji poprzez działalność informacyjną i wydawniczą, popularyzującą osiągnięcia i perspektywy nauki. Zastanawiano się, jak pokonać napotykaną trudność w sytuacji, gdy władze państwowe od wielu lat pozostawiają tę istotną dla przyszłości Polski sprawę całkowicie poza kręgiem swojego zainteresowania. Na zakończenie pierwszego dnia obrad uchwalono STANOWISKO (zamieszczone poniżej), które nazajutrz zostało wręczone przez Prezesa PAU Panu Premierowi Jarosławowi Gowinowi. W drugim dniu obrad dyskutowano, jak przestrzeganie etyki w badaniach naukowych może pomóc w walce z pseudonauką.

ANDRZEJ BIAŁAS

POLSKA AKADEMIA UMIEJĘTNOŚCI

31-016 Kraków, ul. Sławkowska 17, tel. (48) 12-424-02-00, fax (48) 12-422-54-22, e-mail: office@pau.krakow.pl
NIP 676-10-19-051, konto: Pekao SA O/Kraków, nr 02 1240 4722 1111 0000 4849 7314, BIC/SWIFT PKOPPLPW

Nr 512-19/2019

15.11.2019

Kraków, dnia

Stanowisko Forum Porozumiewawczego Towarzystw Naukowych
uchwalone na posiedzeniu w siedzibie Polskiej Akademii Umiejętności
w dniu 15 listopada 2019 r.

Systematyczny wzrost nieufności polskiego społeczeństwa wobec wyników badań naukowych, spowodowany agresywną propagandą środowisk anty- i pseudo-naukowych, a także brakami w podstawowej edukacji, grozi trwałą zapaścią cywilizacyjną o fatalnych konsekwencjach.

Rozwój naszej cywilizacji od wieków opierał się na odkrywaniu prawdy metodą naukową, która dziś bywa kwestionowana. Tymczasem jest to sposób myślenia dostarczający najbardziej wiarygodne wyniki.

W tej sytuacji trzeba niezwłocznie dotrzeć z przesłaniem do wszystkich Polaków, że nauka nie jest zagrożeniem, lecz przeciwnie, jest jedyną szansą uniknięcia katastrofy. Jest to wyzwanie dla władz politycznych, środowisk naukowych oraz organizacji społecznych.

Oprócz szkół i uczelni wszystkich stopni ważną rolę odgrywają tutaj towarzystwa naukowe, które skupiają specjalistów wykonujących społecznie niezwykle ważną pracę przybliżania społeczeństwu wyników badań naukowych.

Zaniechanie opieki nad społecznym ruchem naukowym po transformacji 1989 roku wytworzyło pustkę, którą zajęły szerzące się w Polsce ruchy promujące rzekomo proste rozwiązania skomplikowanych problemów i kwestionujące wartość solidnych badań naukowych.

Naprawa tego błędu jest pilną koniecznością.

Dostrzegając powyższe problemy członkowie Forum Porozumiewawczego deklarują gotowość stworzenia banku najważniejszych zagadnień oraz zespołu czołowych naukowców – członków naszych towarzystw, którzy mogliby te zagadnienia przedstawiać szerokiemu kręgowi odbiorców w całym kraju, a w miarę możliwości także w mediach. Jesteśmy gotowi dostosować formy przekazywania wiedzy do zgłaszanych potrzeb (wykład, debata, prezentacja multimedialna).

Członkowie Forum Porozumiewawczego Towarzystw Naukowych

Imię i nazwisko:

[Signature] *[Signature]*
[Signature] *[Signature]*
[Signature] *[Signature]*
[Signature] *[Signature]*
[Signature] *[Signature]*

Plus ratio quam vis

Konferencja naukowa poświęcona Profesorowi Jerzemu Lesławowi Wyrozumskiemu
Instytut Historii Uniwersytetu Rzeszowskiego, 4 listopada 2019 r.

2 listopada 2018 r. zmarł Profesor Jerzy Lesław Wyrozumski, wybitny mediewista, organizator nauki i społecznik oraz wyjątkowo prawy, życzliwy i serdeczny Człowiek. Profesor Wyrozumski był także doktorem *honoris causa* (2010) i przyjacielem Uniwersytetu Rzeszowskiego. Nie zapomniał o nas także w ostatnich chwilach życia, ofiarowując Instytutowi Historii UR księgozbiór otrzymany od Profesora Romana Grodeckiego – swego Mistrza, urodzonego w Rzeszowie w 1889 r.

Z tej okazji w dniu 4 listopada 2019 r. w IH UR została zorganizowana sesja naukowa poświęcona Profesorowi Jerzemu Wyrozumskiemu, w pierwszą rocznicę Jego śmierci, połączona z otwarciem Sali seminaryjnej im. Profesora Romana Grodeckiego.

Uczestników spotkania przywitała i słowo wstępne wygłosiła niżej podpisana. Wagę wydarzenia podkreślili także w kolejnych wystąpieniach: prof. Paweł Grata, prorektor Collegium Nauk Humanistycznych i dyrektor Instytutu Historii – prof. Andrzej Bonusiak. Przed rozpoczęciem merytorycznej części konferencji uczestnicy uczcili symboliczną minutą ciszy pamięć Profesorów: Wyrozumskiego i Grodeckiego oraz wszystkich naszych nauczycieli–mistrzów.

W pierwszej części spotkania prof. Marcin Starzyński przybliżył sylwetkę Profesora Romana Grodeckiego, którego rodzina pochodziła z podrzeszowskiego Głogowa Małopolskiego, a następnie, choć krótko, mieszkała w Rzeszowie.

Cykl wystąpień poświęconych Profesorowi Wyrozumskiemu rozpoczął dr Waldemar Bukowski, który skupił się na omówieniu pochodzenia rodzinnego Profesora, urodzonego na Kresach Rzeczypospolitej, w Trembowli. Następnie prof. Krzysztof Ożóg, uczeń i następca profesora w Zakładzie Historii Średniowiecznej Uniwersytetu Jagiellońskiego, omówił główne nurty Jego działalności naukowej.

Po tych referatach nastąpiło uroczyste otwarcie Sali im. Profesora Romana Grodeckiego. Symbolicznego rozwiązania wstęgi na tablicy pamiątkowej dokonał Syn Profesora – dr Tomasz Wyrozumski, który ponadto wygłosił bardzo osobistą mowę dotyczącą relacji Jego Ojca z Profesorem Grodeckim.

Po wznowieniu obrad prof. Lidia Korczak – również uczennica Profesora Wyrozumskiego – omówiła Jego działalność urzędniczą w Uniwersytecie Jagiellońskim, ukoronowaną pełnieniem zaszczytnej funkcji prorektora. Z ust najbliższych współpracowników: prof. Andrzeja Białasa i prof. Jacka Purchli poznaliśmy dokonania i działalność Profesora w Polskiej Akademii Umiejętności oraz pracę społeczną w Towarzystwie Miłośników Historii i Zabytków Krakowa. Ostatni z prelegentów¹ – prof. Krzysztof Stopka, również uczeń Profesora – zaprezentował tematy 15 doktoratów, których promotorem był Profesor

Wyrozumski oraz sylwetki ich wykonawców, z których większość kontynuuje karierę naukową.

Po wysłuchaniu referatów swymi wspomnieniami z czasów wspólnej pracy w PAU podzieliła się pani dyrektor Anna Michalewicz, podkreślając nieskazitelne cechy Profesora i dobry wpływ, jaki wywierał na współpracowników, w pełni potwierdzając tym samym słowa prof. Białasa o Jego nadzwyczajnej uczciwości.

Na zakończenie uczestnicy obrad obejrzeli film w reż. Macieja Zborka z Archiwum UJ pt. „Droga przez las – wspomnienia Profesora Jerzego Wyrozumskiego”.

Tytułem przewodnim konferencji była sentencja: *Plus ratio quam vis*. Ta dewiza uniwersytecka, obecnie wpisana do statutu UJ, zaczerpnięta z przysłowia łacińskiego *Plus ratio quam vis caeca valere solet* (Nie siłą, lecz rozumem rozjaśnia się ciemności), jest związana z Profesorem Jerzym Wyrozumskim od 1988 r., czyli od ponad 30 lat. Została zamieszczona na zdjęciu Profesora, wówczas prorektora UJ, który samotnie, w bardzo ekspresyjny sposób przekonuje milicjantów, aby odstąpili od interwencji wobec studentów popierających strajk robotników w Nowej Hucie, a które anonimowy autor wykonał 28 kwietnia 1988 r. przed Collegium Novum UJ i podpisał właśnie w ten sposób.

Ta dewiza niedługo potem została zamieszczona na medalu pamiątkowym, który JM Rektor UJ może przyznać osobie szczególnie zasłużonej dla UJ – w 2015 r. złoty medal otrzymał właśnie Profesor Jerzy Wyrozumski.

W świetle tych faktów nadanie konferencji tytułu przewodniego *Plus ratio quam vis* wydaje się w pełni uzasadnione, bowiem doskonale oddaje wyjątkową, wielką osobowość Profesora, Jego charyzmę i godne naśladowania cechy charakteru.

Konferencja odbyła się pod honorowym patronatem Prezydenta Miasta Rzeszowa Tadeusza Ferency, JM Rektora UR prof. dr. hab. Sylwestra Czopka oraz Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Historycznego na czele z Prezesem prof. dr. hab. Krzysztofem Mikulskim. Zapowiedź konferencji i krótka relacja z obrad, zrealizowane przez studentów-dziennikarzy z uczelnianej telewizji StudentURa. TV, dostępne są pod linkami:

<https://www.youtube.com/watch?v=03Xgd9AHKHA&t=15s>
oraz <https://www.youtube.com/watch?v=u5nQIBPcJpM>

Organizatorzy planują wydanie materiałów pokonferencyjnych. Marzeniem niżej podpisanej jest, aby stało się to przed 7 marca 2020 roku – a więc przed dniem, kiedy Profesor Jerzy Lesław Wyrozumski ukończyłby 90 lat, co byłoby kolejną okazją do spotkania i wspomnień o tak wyjątkowym Uczonym.

WIOLETTA ZAWITKOWSKA

Uniwersytet Rzeszowski

¹ Ze względu na ważny służbowy wyjazd zagraniczny nie mógł być obecny w Rzeszowie prof. Stanisław Sroka. Przesłany przez Niego referat, traktujący o doktoratach honorowych Profesora Wyrozumskiego, zostanie opublikowany w planowanej monografii pokonferencyjnej.

PRZYSZŁY TYDZIEŃ
W PAU
Konferencje, Sesje, Imprezy

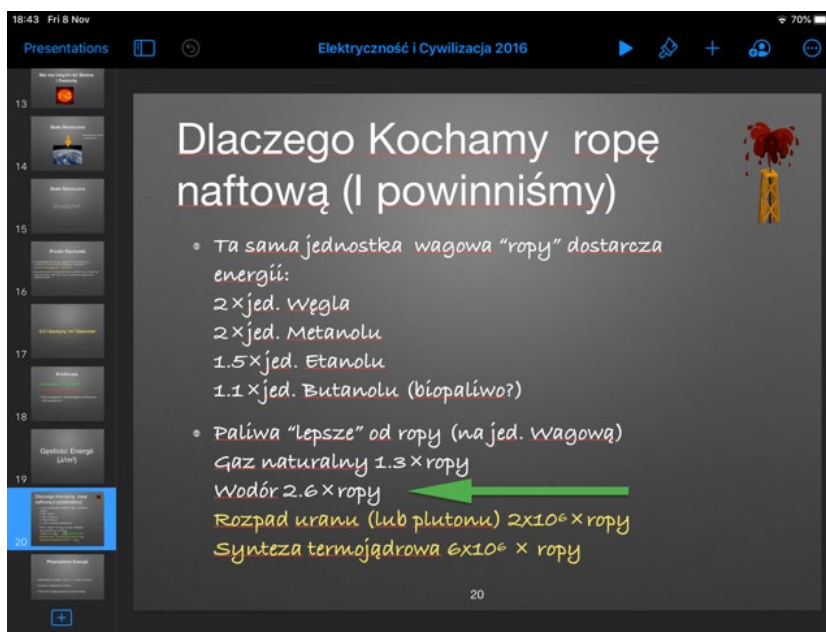


Jeszcze o magazynowaniu energii

W ostatnim numerze PAUzy Akademickiej 487 ukazał się tekst prof. Wojciecha Nowaka o magazynowaniu energii. Szkoda, że w tym odnoszącym się do bardzo ważnego zagadnienia tekście nie przytoczono danych jakościowych, pozwalających czytelnikowi nieco głębiej zrozumieć źródło trudności z magazynowaniem energii. Szkoda też, że autor, omawiając współczesne baterie magazynujące energię elektryczną, nie przypomniał, że jedną z tegorocznych Nagród Nobla w chemii otrzymał 97-letni John Goodenough, jeden z twórców współczesnych baterii litowych.

Magazynowanie czy przechowywanie energii polega na wykorzystaniu materiałów lub zbudowaniu urządzeń, w których zmagazynowaną energię daje się przechowywać, a potem wykorzystać. Jakość takiego magazynu określa gęstość energii, tj. ilość energii na jednostkę, np. wagową czy objętości tego „magazynu”, którą można odzyskać i potem wykorzystać. Ważna jest też cena tak odzyskanej energii. Np. ta sama ilość energii elektrycznej odzyskanej z popularnej baterijki typu AA (typowy „paluszek” do nabycia w pobliskiej Żabce) jest ca 10000 razy droższa od tej samej ilości energii uzyskanej z gniazdka elektrycznego w domu.

Kilka lat temu, prowadząc dla studentów warszawskiego Collegium Civitas wykład pt. *Konsekwencje polityczno-społeczne nauki*, dużo czasu poświęcałem zagadnieniom energii, jej dostępności, a przed wszystkim jej braku. Posługiwałem się przy tym tabelką zapożyczoną z fascynującej książki prof. Uniwersytetu Kalifornijskiego w Berkeley Richarda A. Mullera pt. *Fizyka dla przyszłych prezydentów (Physics for Future Presidents)* (Norton, New York 2008). W tabeli tej,



Nazwa magazynu.	Ilość jednostek wagowych
1. Węgiel	2
2. Metanol	2
3. Etanol	1.5
4. Butanol	1,1
5. Gaz ziemny	0.77
6. Wodór	0.38

Dlaczego Kochamy ropę naftową (I powinniśmy)

- Ta sama jednostka wagowa „ropy” dostarcza energii:
 - 2×jed. węgla
 - 2×jed. Metanolu
 - 1.5×jed. Etanolu
 - 1.1×jed. Butanolu (biopaliwo?)
- Paliwa „lepsze” od ropy (na jed. wagową)
 - Gaz naturalny 1.3×ropy
 - Wodór 2.6×ropy
 - Rozpad uranu (lub plutonu) $2 \times 10^6 \times$ ropy
 - Synteza termojądrowa $6 \times 10^6 \times$ ropy

w uproszczonej wersji przytoczonej poniżej, zawarte są informacje o gęstości energii naturalnych magazynów energii, tj. nośników energii i paliw wykorzystywanych w światowej gospodarce. Pozycje w tabeli informują o tym, ile takich samych jednostek wagowych magazynu potrzebujemy, by odzyskać z niego taką samą ilość energii, jaka zawarta jest w takiej samej jednostce wagowej ropy naftowej.

Nazwa magazynu.

Ilość jednostek wagowych

1. Węgiel	2
2. Metanol	2
3. Etanol	1.5
4. Butanol	1,1
5. Gaz ziemny	0.77
6. Wodór	0.38

Jak widać, paliwa przyszłości: gaz ziemny i przede wszystkim wodór są energetycznie „lepsze”.

Tabela ta byłaby niepełna, gdyby nie uzupełnić jej danymi, że jedna i ta sama jednostka wagowa uranu (czy plutonu) dostarcza 2×10^6 (2000000) tyle energii, co taka sama jednostka ropy. Podobny, zaledwie 3 razy lepszy jest wynik fuzji jądrowej, nieizoszczalnego na razie marzenia ludzkości.

Jak więc widać, nie mamy wielkiego pola do manewru — przyszłość to paliwa jądrowe. Dlatego też marsjański łazik Curiosity zasilany jest baterią z Pu238.

Niestety, mimo postępów nauki nie potrafimy, jak na razie, zbudować magazynu energii elektrycznej o gęstości energii porównywalnej z pozycjami powyższej tabelki. To dlatego samochód elektryczny, w zasadzie znacznie tańszy od benzynowego, jest tak drogi, bo drogie są baterie (Tesla itp.) i /lub przedłużacze do źródła prądu (sieć przewodów kolejowa, tramwajowa czy trolejbusowa). W dodatku coraz więcej codziennych urządzeń, bez których nie umiemy już żyć, np.

smartfony, potrzebuje magazynów energii w skali mini lub, np. rozruszniki serca, mikro. Jeżeli kiedyś zbudujemy sztuczne serce wielkości, powiedzmy, naszego własnego, to nadal problemem będzie jego zasilanie. Taka bateria nie będzie mogła być duża i będzie musiała mieć nieosiągalną dotychczas gęstość energii.

Przy okazji tych uwag: Zasada zachowania energii obowiązuje, dlatego popularne pojęcie energii odnawialnej jest ciut bez sensu.

ŁUKASZ A. TURSKI
Centrum Fizyki Teoretycznej PAN

PAUza Akademicka – www.pauza.krakow.pl – tygodnik Polskiej Akademii Umiejętności i środowiska naukowego.

Rada Redakcyjna: Magdalena Bajer, Andrzej Białas, Janusz Limon, Ewa Lipska, Stanisław Rodziński, Piotr Sztompka, Marta Wyka, Jakub Zakrzewski, Franciszek Ziejka.

Redakcja: Andrzej Białas – redaktor naczelny; Andrzej Borowski, Andrzej M. Kobos, Piotr Malecki, Marian Nowy – redaktorzy; Adam Korpak, Krzysztof Skórczewski – grafika; Ryszard Otręba – „Galeria PAUzy”; Anna Michalewicz – dyrektor administracyjny; Witold Brzostowski, Monika Mentel – fotokład; Wydawnictwo PAU – konsultacje.

Adres do korespondencji: Polska Akademia Umiejętności, 31-016 Kraków, ul. Sławkowska 17; e-mail: pauza@pau.krakow.pl

Oczekujemy na artykuły do 6 000 znaków (ze spacjami) i ilustracje w formacie JPEG o rozdzielczości 300 dpi.